

LE CZ ANIOŁ RZEKŁ DO NIEJ:

4

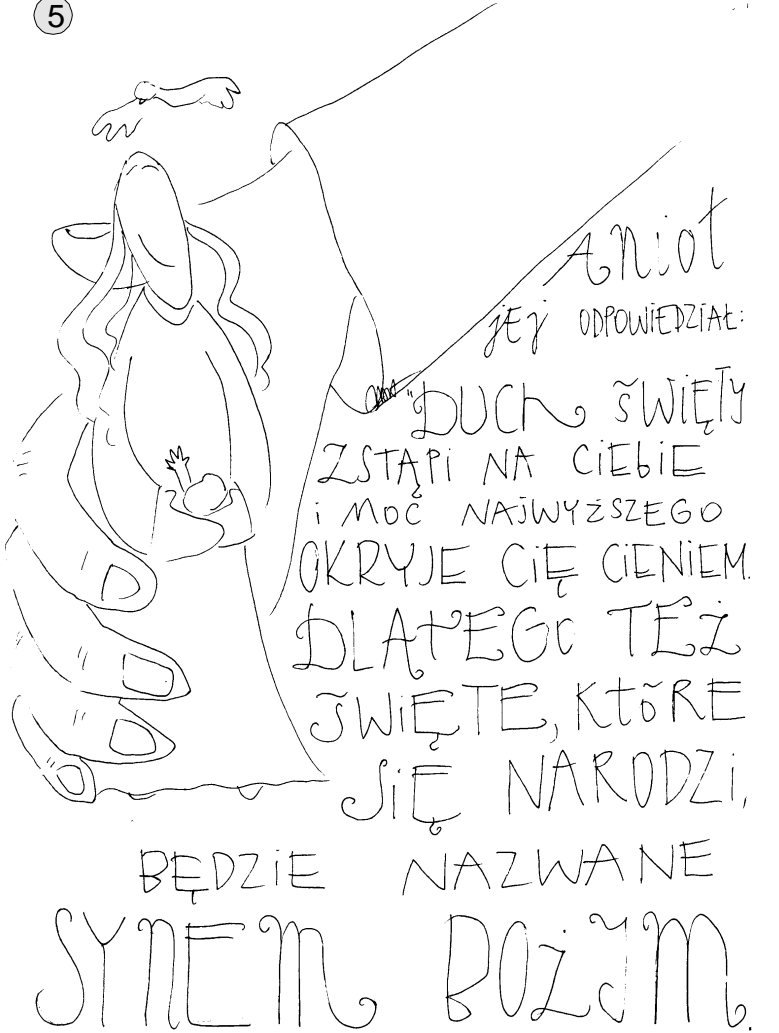
Nie bój się Maryjo,
znalaztas powiem taske
u BOGA.

OTO
POCZNIESZ
i PORO
DZISZ
SYNA
KTÓREMU
NADASZ
imie
Jezus.
BĘDZIE
ON
WIELKI
i BĘDZIE
NAZWANY
SYNEM
NAY
WYŻ
SZEGO.



NA TO RZEKŁA
MARYJA:
"JAK ŻE SIĘ TO
STANIE, SKORO
NIE ZNAM MĘŻA?"

5



ANIOŁ
JEJ ODPOWIEDZIAŁ:

DUCH ŚWIĘTY
ZSTĄPI NA CIEBIE
i MOĆ NAJWYŻSZEGO
OKRYJE CIĘ CIENIEM.
DLATEGO TEŻ
ŚWIĘTE, KTÓRE
SIĘ NARODZI,
BĘDZIE NAZWANE
SYNEM BOŻYM.

Tu zegnij najpierw - do rodka

Tu zegnij najpierw - do rodka



NA TO RZEKŁA
MARYJA: "OTO JA
SŁUŻEBNICA
PAŃSKA, NIECH MI
SIĘ STANIE
WEDŁUG
SŁOWA
TWEGO"

WTE DŻ
ODSZEDŁ
OD NIEJ
ANIOŁ.

6

7



A OTO
POWNIŁ Z
KREW NA
TWOJA, ELŻBIETA,
POCZĘŁA W SWEJ
STAROŚCI SYNA
i jest już
w SZÓSTYM
miesiącu
TA, KTÓRA
MIANO ZA NIEPŁODNĄ.
DLA BOGA BOWIEM
NIE MA NIC NIEMOŻLIWEGO

BÓG POŚLĄ
 ANIOŁA GABRIELA
 DO MIASTA W
 GALILEI, ZWANEGO NAZARET,
 DO DZIEWICY POŚLUBIONEJ,
 MĘŻOWI IMIENIEM
 JÓZEF, Z RODU
 DAWIDA, BYŁO NA IMIĘ
 MARYJA.



2

Tu zegnij potem - do środka

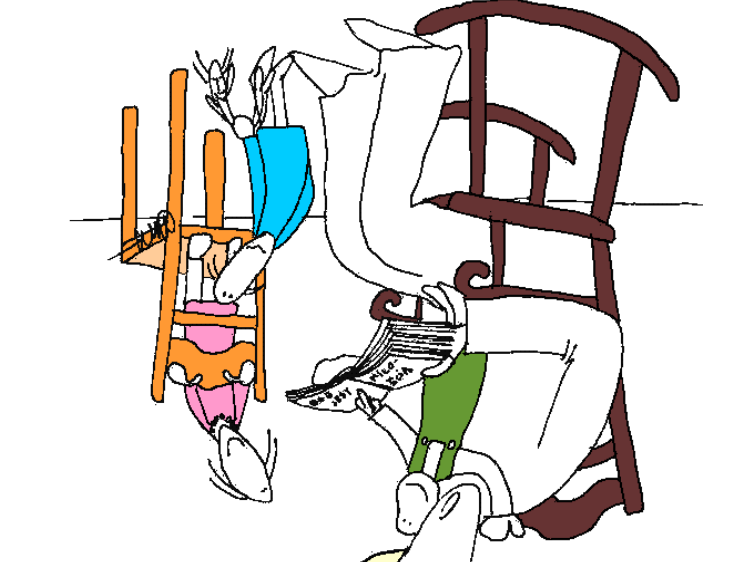
3 WSZEDŁY DO NIEJ ANIOŁ RZEKŁ:
 "BĄDŹ POZDROWIONA,
 ŁASKI PEKNA, PAN Z TOBĄ
 BŁOGOSŁAWIONA
 JESTEŚ
 MIĘDZY
 NIEWIĄSTAMI."



ONA ZMIĘSZAŁA SIĘ NA TE
 SŁOWA I ROZWAŻAŁA, CO BY
 MIAŁO ZNACZYĆ TO POZDROWIENIE.

Ewangelia na niedzielę 24.12.2023r.
 Łk 1, 26-38

rysunki: Marta Stańco, skąd: Marusz Stańco.
 Wspólnota Domowego Kościoła Ruchu
 Światło - Życie "On Jest", Wrocław;
 www.onjest.pl, slowo@onjest.pl
 asystent kościelny: ks. Wojciech Jaskiewicz



POZWÓL CI
 PRZYCHODZIĆ
 DO MNIE

8 Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do dziewicy poślubionej mężowi imieniem Józef, z rodu Dawida; a dziewczyna była na imię Maryja. Wszedłszy do niej, anioł rzekł: "Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami". Ona zmięszata się na te słowa i rozważała, co by miało znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do niej: "Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem taskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie on wielki i zostanie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca". Na to Maryja rzekła do anioła: "Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?" Anioł jej odpowiedział: "Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego okryje Cię cieniem. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. a oto również krewna Twoja, Elzbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, którą miano za nieplodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego". Na to rzekła Maryja: "Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego". Wtedy odszedł od niej Anioł. Łk 1, 26-38